

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 8-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynna od 9—6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## JAN KALITA

Wileńska 44-a (w pobliżu mostu Zielonego)

Polec: Wina owocowe i naturalne, konjaki, likiery, nalewki, wódki pierwszorzędnych firm krajowych, spirytus 95%.

CENY NISKIE.

## Problemy polityczne w Genewie.

Od kilku dni obraduje w Genewie Rada Ligi Narodów nad sprawami doniosłej wagi w polityce światowej.

Na czoło zagadnień, rozstrzyganych w Radzie, wysunęły się: kwestja rozbrojenia, sprawa Mossulu, wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, konflikt grecko-bułgarski i sprawy mandatów mniejszości w Rumunji, Turcji i na Węgrzech.

Prócz tego została załatwiona w środę sprawa gdańska — o słynną „Westerplatte”. Jest to półwysep u ujścia Wisły, przeznaczony na polski skład amunicyjny.

Senat gdański protestował przeciwko umieszczeniu tam polskiej straży wojskowej, wysuwając śmieszny motyw, że posterunek ten zagraża bezpieczeństwu Wolnego Miasta.

Mimo gorliwego urabiania opinii przez prezydenta Sahma—Rada Ligi przychyliła się całkowicie do tezy polskiej, uznając bezpodstawność sugestji gdańskich.

O wiele trudniejszą są: kwestja rozbrojenia i sprawa Mossulu.

Ostatnie miesiące polityki międzynarodowej miały na celu przygotowanie i przeprowadzenie tych linii, które nakreśliło Locarno.

Problem rozbrojenia wypłynął przypadkowo w Londynie podczas podpisywania paktów locarneskich, a obecna sesja Rady zajęła się nim b. poważnie, co siłą rzeczy wpłynęło na skonkretyzowanie jej stanowiska wobec sprawozdań komisji rozbrojeniowej Ligi, posiadającej w swym składzie tak wybitnych dyplomatów, jak Paul Boncour i lord Robert Cecil.

Studia komisji tej nad sprawą powszechnego rozbrojenia — zostały już zakończone i odpowiednio sprawozdanie wraz z projektem przesłano do Rady Ligi.

Projekt ten przewiduje przedewszystkiem powstanie t. zw. komisji przygotowawczej do zwolania konferencji powszechnego rozbrojenia — (Commission preparatoire de la conference du desarmement), w której wzięliby udział delegaci państw, należących do Rady Ligi, oraz przedstawiciele tych krajów, które się rozbrojeniu, ze względów wyjątkowych sprzeciwiają. Do tej ostatniej kategorii należą: Stany Zjednoczone, Polska, Holandia, Rosja, Finlandja, Niemcy, Rumunja i Jugosławia.

Paul Boncour w wywiadzie, udzielonym prasie, podkreślił, że do dyspozycji komisji przygotowawczej oddane zostaną nie tylko wszystkie organy Ligi, lecz i poszczególne państwa będą musiały przedstawić materiały niezbędne dla prac nad rozbrojeniem powszechnym.

Wobec sprzecznych poglądów poszczególnych państw na kwestję rozbrojenia, badania wstępne Komisji

Rady Ligi przedstawiają się niezwykle zawiłe i drażliwe.

Nabrzmiała jest sprawa Mossulu, której takie czy inne załatwienie może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje. Na ostatniej swej sesji Rada Ligi odłożyła ustalenie granic między Irakiem a Turcją do czasu otrzymania od Trybunału Haskiego odpowiedzi na 3 pytania natury proceduralnej.

Odpowiedzi te, stwierdzające, że orzeczenia Rady mają charakter arbitrażu, upoważniły ją do wydania decyzji obowiązującej. Tu jednak sprawa zaczyna się komplikować, gdyż Turcja nie jest członkiem Ligi, a decyzje Rady obowiązują tylko członków Związku Narodów. Arbitraż zatem mija się ze swym celem.

Sprawą wstąpienia Niemiec do Ligi zajmie się Rada nieurzędowo. Ustali ona daty i szczegóły tego aktu, który odbędzie się na specjalnie zwołanym zgromadzeniu, prawdopodobnie w styczniu przyszłego roku.

Sprawa konfliktu bułgarsko-greckiego przedstawia się o wiele pomysłniej dla Rady, która ma o tyle ułatwione zadanie, że obie strony poddały się orzecznictwu Ligi, przywracając na tej podstawie status quo. Nie ulega wątpliwości, iż Rada na mocy raportu sir Rumbold'a przynajmniej przysądziła odszkodowanie za poniesione straty materialne.

Na obecnej sesji Rady dyskutowana będzie również sprawa sanacji finansowej Austrii. Badania ekonomistów delegowanych dla przeprowadzenia studiów nad stanem finansowym tego państwa streszczają się w rezultacie, iż sąsiedzi Austrii winni jej przyznać szereg ulg celnych, od tego bowiem zależy jej byt ekonomiczny. Sprawa austriacka skończy się zapewne odłożeniem do następnej sesji.

Porządek dzienny obecnej sesji Rady zawiera jak widzimy kilka spraw, wysoce drażliwych, a jednak doniosłych dla polityki europejskiej.

Ze względu na chwilę i atmosferę w jakiej Rada się zebrała — oczy całego świata zwrócone są ku Genewie.

„Duch Locarna”, unoszący się nad Europą, czeka na rozpoczęcie nowej ery pokoju światowego i sprawiedliwości, która górowała nad opancerzoną pięścią

### Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

### Akuszerka-masażystka M. BRZEZINA.

Ul. Mickiewicza 44, m. 17. Przyjmuje od godz. 8-ej rano do 7-ej wiecz.

## Krytyka exposé ministra skarbu w Senacie.

WARSZAWA, 11.XII (Pat.). 120-te posiedzenie Senatu. W dalszej dyskusji nad exposé min. Skarbu przemawiał sen. Stecki (Ch. N.), zastanawiając się nad dwoma zagadnieniami, poruszonymi przez min. Skarbu, a mianowicie: zdrowym budżetem i zdrowym pieniądzem.

Mówca zauważa, że budżet pozostaje w ścisłym związku z wpływami podatkowymi. Zrównoważenie zatem budżetu powinno się odbywać po stronie czynnej, t. j. wpływów, a nie od strony biernej, t. j. od strony wydatków.

W dalszym ciągu przemówienia sen. Stecki atakuje system podatkowy, zarzucając mu klasowość, poczem przemawia w obronie procesu kapitalizacji, występując przeciwko podatkowi bezpośredniemu.

Sen. Rottenstreich (Kolo Żydów.) oświadcza, iż zapowiedziana przez ministra stabilizacja waluty na parytecie gospodarczym byłaby zależna od cen światowych. Pozatem złoty wahałby się razem z niemi.

Również nie można przewidzieć, czy uda się zbudować paritet gospodarczy na wpływach z czynnego bilansu handlowego. Zdaniem mówcy, budżet 1,500,000,000 nie da się zrealizować przy obecnej ilości gotówki w kraju. Bez powiększenia się kapitału obiegowego przy maximum o fiarności społeczeństwa nie da się więcej osiągnąć niż 1,200,000,000. Z tego wynika, że wydatki państwowe trzeba zmniejszyć do tych granic.

Sen. Adelman (Ch. D.) zauważa, iż ani premier, ani min. Skarbu nie wspomnieli tu o jednej rzeczy — o praworządności.

Wielka księga, spisana przez Najwyższą Izbę Kontroli, jest dowodem niepraworządności ministrów, którzy nie trzymali się ustaw i wydawali pieniądze na inne cele, niż uchwalono.

## Generał Żeligowski o swoim programie. Nie „koszary” a „pole”.

WARSZAWA, 11.XII. (Pat.) Sejmowa komisja wojskowa na początku obrad dokonała rozdziału referatów rozmaitych wniosków.

Wniosek P.P.S. dotyczący skrócenia czasu służby wojskowej i zmniejszenia kontyngentu wojska, przydzieleno posłowi Libermanowi (P. P. S.). Koresferentami jego będą posłowie Mączyński (Ch.N.) i Zamorski (ZLN).

Projekt ustawy o medalu pamiątkowym dostał pos. Sieciński (Dh.D.) projekt ustawy o orderze Virtuti Militari — pos. Sadzewicz (Z.L.N.), projekt ustawy o przysposobieniu wojskowym i wychowaniu fizycznym przydzielony został posłowi Jedyńskowski (Piast), nowela do ustawy o powszechnej służbie wojskowej — posłowi Potoczowski.

Następnie zabrał głos min. spraw wojsk. gen. Żeligowski, który wygłosił krótkie exposé o tem, jak zamie-

no. Żyjemy dziś bez ustaw samorządowych.

Jest doprawdy wprost zbrodnią, że Sejm i Senat tych ustaw jeszcze nie załatwiły. Co do redukcji budżetu, to trzeba być ostrożnym z uszczuplaniem pensji urzędniczych, które i tak już przez drożyznę spadły o 50 proc. Jeżeli się chce ukarać nadużycia urzędników, trzeba im dać takie utrzymanie, ażeby mogli wyżyć się razem z rodziną. W zakończeniu mówca stwierdził, iż klub Chrz. Dem. popierać będzie usiłowania ministra Skarbu.

Sen. Banaszak (NPR) zastanawia się nad sprawą redukcji w Urzędach, wskazując między innymi, iż w Polsce mamy za dużo urzędników III-ej rangi oraz, że urzędnicy za dużo podróżują na koszt państwa. Klub NPR. będzie popierał min. Skarbu.

Sen. Posner. (PPS) polemizuje z sen. Steckim na temat systemu podatkowego, zwłaszcza podatku majątkowego, który — zdaniem mówcy — jest może źle skonstruowany, podyktowany jest jednak imperatywnym interesem państwa. Świadczenia socjalne nie są polskim wynalazkiem a jeżeli nasz przemysł znajduje się w ruinie, to winą spada na nieprzystosowanie się jego do nowych warunków pracy. Brak jest należytej organizacji tej pracy.

Co do zwalczania nadużyć urzędników, mówca wyraża obawę, że jak było dotychczas, jedynie dotknięci będą mali winowajcy, a nie ci, którzy naprawdę ponoszą winę u góry. Na tem zakończono dyskusję i zamknięto posiedzenie. Następnego posiedzenie odbędzie się 22 albo 23 go bm. albo też w oba te dni. Jeżeli zajdzie tego potrzeba, to będzie jeszcze jedno posiedzenie między Bożem Narodzeniem, a Nowym Rokiem.

za prowadzić armję. Zasadniczą tezę programu nowego ministra jest, iż należy skończyć z tym okresem szkolenia wojska, który się zawiera w jednym wyrazie „koszary”, należy zaś rozpocząć nowy okres, który streszcza się w jednym wyrazie „pole”. Zmiana systemu ćwiczeń wojska koszarowego na polny nie może nastąpić odrazu, ale początek już zrobi się od Nowego Roku.

Następnie posłowie zadawali ministrowi pytania dotyczące poszczególnych dziedzin gospodarki wojskowej. Minister przyrzekł, iż udzieli odpowiedzi na powyższe pytania na jednym z najbliższych posiedzeń komisji. Pos. Mączyński interpelował ministra, czy gotów jest udzielić szczegółowych wyjaśnień w sprawie wciągania armji w przesilenia polityczne i czy minister gotów jest podobnym usiłowaniami zapobiedz na przyszłość.

## Życzenia p. Alberta Thomas'a dla ministra Ziemięckiego.

WARSZAWA, 11.XII (Pat.). Dyrektor międzynarodowego biura pracy p. Albert Thomas przesłał na ręce p. min. Pracy i Opieki Społecznej p. Bronisława Ziemięckiego, najserdeczniejsze życzenia z okazji powołania p. Ziemięckiego na stanowisko ministra Pracy i Opieki Społecznej.

## Koniec sesji Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 11.XII. Obradująca tu od poniedziałku nadzwyczajna grudnia sesja Rady Ligi Narodów ukończona będzie w sobotę, o ile rokowania w sprawie Mossulu nie spowodują przedłużenia sesji. Sprawozdawca Ligi Narodów w sprawie Mossulu, Unden, odbędzie dziś w południe konferencję z Tewfik-Ruchli Bey, który odreczył swój wyjazd z Genewy.

## Z państw bałtyckich.

Estonja.

Nieoczekiwana komplikacja.

TALLIN, 10.XII (tel. wł.). Zaszła całkiem nieoczekiwana komplikacja w konstruowaniu gabinetu. Wczoraj odbyło się posiedzenie partji chrześc. demokratycznej, na którym postanowiono, że członkowie tej partji wejdą do rządu Teemanta o ile gen. Scott pozostanie na stanowisku ministra, drugi warunek: do rządu musi wejść partja Tennisona.

Wobec tych komplikacji p. Teemant prawdopodobnie nie zdoła utworzyć rządu, gdyż chrz. demokraci nie zrezygnują ze swych postulatów.

O ile p. Teemant nie dojdzie do porozumienia z ch.-d., to jutro będzie zmuszony zrzec się swojej misji. W tym wypadku kryzys rządowy prawdopodobnie nie zostałby zlikwidowany do końca b. r.

## Z Rosji Sowieckiej.

Rykw o Locarno.

MOSKWA, 9.XII. (tel. wł.). W S.S.S.R. odbywają się obecnie gorączkowe przygotowania do wszechrosyjskiego zjazdu związków partji komunistycznej. We wszystkich miastach odbywają się konferencje, zjazdy — działacze partyjni przygotowują grunt dla Zjazdu. Na konferencji partji komunistycznej w Moskwie kom. Rykw wystąpił z obszernym referatem o międzynarodowej sytuacji politycznej. Zdaniem Rykova, po Locarno tylko dwa państwa są zupełnie samodzielne w prowadzeniu polityki zagranicznej, a mianowicie: Anglja i Sowjety. Wszystkie zaś inne państwa są związane traktatami locarneskimi z blokiem anglo-amerykańskim, który też te traktaty dyktował. Dalej dowodził Rykw, że Liga Narodów jest narzędziem nie spokoju lecz wojny. Wejście Sowietów do Ligi Narodów równało by się kapitulacji politycznej na Wschodzie i ekonomicznej na Zachodzie.

Naturalnie, insynuacje Rykova odzwierciedlają ogólną linię polityczną władzy sowieckiej.

Nowa fikcyjna republika w Rosji.

Rząd sowiecki postanowił stworzyć nad Donem (pseudo) autonomiczną republikę ormiańską. Stolicą tej republiki ma być miasto Nachiczewan liczące 15,000 mieszkańców Ormian.

Ogólna liczba mieszkańców tej szumnie nazwanej republiki ormiańskiej wynosić będzie 50,000. (zd.).

Rzeź komunistów w Turkestanie.

MOSKWA, 9.XII. (tel. wł.). Według doniesień prasy sowieckiej, turkmeni w dalszym ciągu toczą walkę z władzami sowieckimi. W listopadzie powstańcy rozbroili sowiecki garnizon, komunistów wyrznięto.

Z Czardżuju turkmeni wypędzili wszystkie sowieckie delegacje handlowe i skonfiskowali bolszewickie składki towarowe.

## TEATR POLSKI

(gmach „Lutnia”).

Dziś po cenach najbliższych przedstawienie dla inteligencji pracującej

„DOLLY”

operetka Hirscha.

Początek o g. 8 m. 15 wiecz.

## Gospodarcze stosunki Litwy z Rosją i Niemcami w oświetleniu urzędowej „Lietuvy“.

„Lietuva“ w № 249 z 5.XI r. b. zamieszcza artykuł na temat gospodarczych stosunków Litwy z Rosją i Niemcami. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Handel Litwy z Niemcami obejmuje blisko połowę całego zagranicznego handlu litewskiego. Fakt ten każe zwracać baczną uwagę na rozwój gospodarczych stosunków litewsko-niemieckich; w rzeczywistości jednak handel Litwy z Niemcami nosi charakter zgola prymitywny. Wprawdzie istnieje układ handlowy, podpisany w 1923 r. i ratyfikowany w końcu 1924 r. Jednakże wymiana ratyfikacji jeszcze nie nastąpiła i dlatego układ w życie jeszcze nie wszedł. Zresztą cały ten układ jest tylko ramką, której brak jeszcze treści. Układ definiuje jedynie niektóre formy współzależności obu państw, co jednak tyż się wymiany towarów, to żadnych niemal zmian w tym zakresie nie wnoszą, pozostawiając przedewszystkiem wolną rękę w zakresie zakazów i cel. Dzięki temu Niemcy byli w stanie niedawno zadawać handlowi litewskiemu dotkliwie ciosy przez wydawanie zakazów bądź odnośnie importu bądź też eksportu. Obecnie znów służyła niemiecka taryfa celna ogromnie utrudnia import do Niemiec.

Ze strony litewskiej ograniczeń jest mniej, lecz bądź co bądź one istnieją. Dlatego też należałoby obecnie wzajemny handel pomiędzy obu krajami unormować w ten sposób, aby płynęła obustronna korzyść.

Mięso stanowi jeden z poważniejszych obiektów eksportu litewskiego.

Tymczasem Niemcy częściowo całkiem zakazały importu mięsa z Litwy, częściowo zaś ogromnie ten import utrudniły zastępując się motywami zdrowotnymi. Przybyli niedawno na Litwę wyżsi urzędnicy weterynaryjni z Niemiec i Prus Wschodnich przekonali się jednak, że na Litwie żadna zaraza bydła nie grasuje, pominiwszy wypadki zapadnięć na choroby pyska i kopyt. Poza to goście niemieccy przekonali się, że litewska fabryka konserw „Maistas“ posiada rzeźnię i lodownię nie ustępującą zagranicznym. Wobec tego wszystkiego należy się spodziewać, iż gospodarcze stosunki litewsko-niemieckie zostaną wkrótce unormowane, zwłaszcza, że specjalna komisja pracuje już nad opracowaniem konwencji celnej z Niemcami.

Co się dotyczy stosunków handlowych Litwy z Rosją to są one o wiele słabsze aniżeli stosunki Litwy z Niemcami. Jest to stan anormalny. Rosja bowiem zawsze była i będzie jednym z najważniejszych rynków importowych i eksportowych Litwy. Poza traktatem pokojowym z 1920 r. pomiędzy Litwą a Rosją nie istnieją żadne inne umowy. Świeżo jednak wyjechała do Rosji ekonomiczna misja litewska dla zbadania stosunków gospodarczych na miejscu. Należy się przeto spodziewać, iż stosunki ekonomiczne Litwy z Rosją zostaną niezadługo unormowane.

Normalne współzależności ekonomiczne Litwy z jej wielkimi sąsiadami (Rosją i Niemcami) da podstawy handlowej polityce litewskiej.

## Przegląd prasy.

Exposé min. Dziedlewskiego. Jak odpowiedziała na nie gładka? — Przemówienia — a realizm życiowy.

Exposé min. Dziedlewskiego wywołało gorącą dyskusję w prasie.

„Kurjer Poranny“ poddaje ostrej krytyce przemówienie min. skarbu.

Mowa ministra skarbu. wypowiedziana wczoraj w Sejmie, spowodowała dalszą niższą dyskusję. Przewidywali to wszyscy, którzy jej słuchali. Są dwie alternatywy. Albo minister przewidywał ten efekt i lekceważył go — bo przecież trzeba wykluczyć, aby go przegnął, — albo osiągnął skutek sprzeczny ze swymi zamiarami. Z niektórych powłódek ministra odniosło się jakby wrażenie, że w ostatnich dniach nie obchodzili go wcale kursy złotego, że ich jakby nie znał. Mówił naprzekąd w pierwszej części mowy o „opanowanej już przeto tygodniem niższej“. Wywołało to zdumienie. Długo się sejmowi zawiadniał, że słowa te należy z tekstu wykreślić. Znaczy to, że odczytanie ministra spotrzeżło, iż zwrót ten nie zgadza się z aktualnym stanem rzeczy. Ale w innym miejscu swojej mowy minister podkreślał znaczenie — jak wiemy, krótkotrwałej i częściowej — balisy dolara. Dotyczył do tego ostrzeżenie, że ci, którzy będą kupowali dolara przy nowej wyższej, poniosą znowu straty. Ostrzeżenie, przynajmniej jeżeli idzie o dzień wczoraj, nie wywarło najwidoczniej wrażenia. Trzeba to położyć na skarb ulubionej oficjalnej desperackiej formuły: „kryzysu zaufania“.

„Robotnik“ słusznie wyładowuje swój gniew przeciw spekulacji, lecz niesłusznie z tej strony ujmuje program gospodarczy rządu.

Uderza jedno: p. Dziedlewski boi się panicznie inflacji, ale — widzi niemal dobrodziejstwo w umiarkowanym spadku złotego, ponieważ jest to premia eksportowa. Jest to stanowisko niesłychanie niebezpieczne: p. Dziedlewski wprawdzie uważa tak znaczny spadek złotego, spadek spekulacyjny za klęskę, ale — gdzie tu można przeprowadzić granicę między „dozwolonym“ a „niepożądanym“ spadkiem? Daj spekulacji palec — ona chwyta całą rękę.

Zupełnie jest też niejasne, co p. Dziedlewski rozumie przez „stabilizowanie kursu pieniądza na parzystości gospodarczej“. Albo jest to nic nie mówiący ogólnik, że kurs pieniądza niewymienialnego zależy od całokształtu warunków i stosunków gospodarczych — albo też tendencja do biernego przyjmowania „stabilizacji“ na... każdym danym poziomie...

Tymczasem rzeczowa część mowy p. ministra i nastrojowej prawej części koalicyjnej nie rokują żadnej nadziei na przeprowadzenie jakiegokolwiek obmyślanej i planowej akcji represyjnej przeciwko spekulantom.

A sytuacja gospodarcza kraju z dnia na dzień pogarsza się!

Pan minister mówi swoje — a życie swoje!

Czytajcie „Kurjer Wileński“.

## Przesilenie niemieckie kończy się.

BERLIN. 11.XII. (Pat). Omawiając wyrażoną wczoraj przez socjalistów gotowość wzięcia udziału w rządzie, pisma poranne przedwidują prędkie zakończenie obecnego kryzysu. Według informacji „Berliner Tageblatt“ powołanie przez prez. Hindenburga b. kanclerza Luthra na premiera, nastąpić ma jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

## Drugi przyjazd Cziczera do Paryża.

PARYŻ. 11.XII. (Pat). Ambasador sowiecki Rakowski oświadczył przedstawicielowi dziennika „Oeuvre“, że Cziczera wracając z południa zatrzyma się dłużej niż pierwszym razem w Paryżu i spotka się ponownie z Briandem. Dalej zaznaczył amb., że kontynuować będzie wszczęte przez Krasina rokowania w sprawie uregulowania długów carskich.

Rakowski ma nadzieję, że rokowania te doprowadzą do zawarcia porozumienia.

## Nieprzychylnie przyjęcie projektów Louchera.

PARYŻ. 11.XII. (Pat). Jak zaznacza „Echo de Paris“, projekty Louchera są przedmiotem żywej krytyki kół parlamentarnych i to zarówno ze strony prawicy jak i lewicy. Komisja finansowa Izby chłodno przyjęła przemówienie sprawozdawcy. Według „Ere Nouvelle“ decyzja komisji nie będzie, zdaje się, korzystna dla tych projektów.

## Komu Waszyngton nie chce udzielać pożyczek.

WASZYNGTON. 11.XII. (Pat). Roczne sprawozdanie Urzędu Skarbu głosi, że nie leży w interesie kraju udzielanie upoważnień do emisji pożyczek dla tych obcych państw, które nie skonsolidowały swego długu w Ameryce.

## Filo-sowiecki senator amerykański.

WASZYNGTON. 11.XII. (Pat). Sen. Borah zgłosił w Senacie wniosek domagający się uznania Rosji sowieckiej przez Amerykę.

## Oszczędności a budżety gminne.

W obecnym momencie cała nasza polityka skarbowa obraca się o kolo redukcji budżetu państwowego. Chodzi bowiem o zmniejszenie wydatków publicznych do tego stopnia, by dochody budżetowe łatwo mogły pokryć rozchody, a przynajmniej bez większych wstrząszeń gospodarczych. O ile bowiem dotychczasowy, dwumiljardowy budżet przedstawiał się realnie, o tyle równocześnie ciężar podatków gniótł często tak dotkliwie poszczególne kategorie płatników, że w takiej sytuacji łatwo można było naruszyć równowagę budżetową.

Dlatego też głównym zadaniem oszczędności budżetowych powinno być zmniejszenie ciężaru podatków i danin. W ten sposób problem ten przedstawia się następująco: ogólna wysokość obciążenia podatkowego należy zmniejszyć tak, by poszczególne płatnicy mieli fizyczną możliwość łatwego uszczenia się ze swolch zobowiązań.

Trzeba jednak pamiętać, że prócz podatków państwowych istnieją cały szereg danin komunalnych, w najróżnorodniejszych formach, od podatków bezpośrednich aż do świadczeń rzeczowych — i ta ostatnia suma w swej całości powoduje często zbyt wielki ciężar podatkowy.

Rewizja zatem budżetu państwowego winna iść równolegle z rewizją wszystkich budżetów komunalnych, tem bardziej, że przy oszczędnościach ogólnopństwowych, szereg wydatków, ponoszonych obecnie przez skarb państwa, będzie musiał być przeznaczony na gminy.

Przeprowadzenie rewizji budżetów gminnych jest rzeczą bardzo trudną. Zgóry można przewidzieć, że bez zasadniczej reorganizacji nie tylko naszej gospodarki komunalnej, ale wogóle ustroju władz gminnych — wiele rzeczy nie da się zmienić. Zmiana zaś ustroju komunalnego wymaga dłuższego przeciągu czasu i trudno liczyć na przeprowadzenie tego postulatu w terminie, potrzebnym do ogólnej sanacji naszych stosunków gospodarczych.

Równocześnie jakiegokolwiek usiłowania, idące w kierunku zmiany dotychczasowej polityki finansowej gmin, napotykać tak gwałtowny sprzeciw ze strony posiadających o obecnie władzę w gminach, że cała energia wyczerpuje się szybko po niepotrzebnym przeniesieniu walki na teren polityczny.

Gospodarka gminna w Polsce przedstawia się prawie bez wyjątku niedobrze. Narzekania ludności, zwłaszcza miejskiej, są tak powszechne, że gospodarka t. zw. magistracka stała się synonimem nieporządku i rozrzutności. Oczywiście wiele jest w tem przesady, niemniej jednak nasze gospodarze organizacje komunalne pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Pozostawione przeważnie w niefachowych rękach, często bez zlej woli prowadzą życie nad stan, widząc łatwe przed sobą dochody w postaci nowych danin, naporów drobnych — w całości jednak silnie obciążających obywateli.

A jednak problem budżetów gminnych jest pierwszorzędnej wagi. Środki do jego rozwiązania posiadają jedynie władze ustawodawcze i rząd i od tych czynników powinna wyjść odpowiednia inicjatywa. A. K.

## Urzednicy Państwowi wobec projektowanych redukcji osobowych i zmiany uposażenia.

Dnia 5 b. m. przedstawiciele Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzedników Państwowych złożyli memoriał w sprawie projektowanych redukcji osobowych i zmiany norm uposażenia p. Prezesowi Rady Ministrów oraz p. Ministrom: Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Pracy.

W memoriale tym S.U.P. uzasadnia całe niebezpieczeństwo dla sprawności aparatu administracyjnego stosowania mechanicznej redukcji personelu urzędniczego, którego koszt utrzymania w preliminarzu na r. 1926 wynosi 163 milionów zł., a liczba osób dochodzi do 45.000 łącznie z personelem zajętym pomocniczo w sądownictwie, szkolnictwie, organach komunikacyjnych, wojskowych, ciałach parlamentarnych i organach kontroli państwowej. Nowy upust krwi z urzędów administracyjnych wpłynąłby — zdaniem S.U.P. — decydująco na zwolnienie tempa prac i odbiłyby się tem samem bardzo szkodliwie na życiu gospodarczem. Natomiast za możliwie i wskazane uznają autorowie memoriału zwiększenie sprawności aparatu administracyjnego przez rewizję ustaw i rozporządzeń pod kątem widzenia kompetencji organów państwowych oraz uproszczenia postępowania administracyjnego przez przeniesienie niektórych kompetencji organów państwowych z wyższych instancji na niższe z równoczesnym zwiększeniem kontroli władz zwierzchnich i odpowiedzialności urzędniczej, przez zmniejszenie ilości wypadków obowiązkowego porozumiewania się urzędów, dostosowanie kompetencji Najwyższej Izby Kontroli do postanowień konstytucji i t. d. W sprawie uposażenia S. U. P. wypowiada się za nienaruszeniem ogólnych podstaw uposażeń, dotyczących wszystkich działów zarządu państwowego oraz za utrzymaniem na okres niepewnych warunków gospodarczych mnożnej, której zniesienie mogłoby w razie wydatnego wzrostu cen doprowadzić do niepokojów i anarchji plac. Zniesienie mnożnej memoriał określa jako wprowadzenie stanu bezprawia tam, gdzie panuje prawo.

Nadto przedstawiciele Zarządu Głównego S. U. P. odbyli konferencje z p. Ministrami Raczkiewiczem i Ziemięckim, którym szczegółowo przedstawili motywy i podstawy faktyczne swego stanowiska. P. Minister Raczkiewicz, oświadczył iż całkowicie podziela poglądy Stowarzyszenia zarówno w sprawie redukcji w zakresie administracji, zwłaszcza ogólnej, w sprawie systemu oszczędności drogą ograniczną, a nie mechaniczną oraz, że uznaje za możliwą zmianę uposażenia tylko w tych granicach które wybiegają ponad ogólne normy. P. Minister Ziemięcki stwierdził, że w swoim dziale pracy po rozpatrzeniu się nie widzi możliwości przeprowadzenia redukcji i zakomunikował, że materiał przedstawiony przez delegację szczegółowej zbada i zanalizuje.

## Komisarze spisowi do pracy.

Bez pomocy miasta Wilna pozostała część Ziemi Wileńskiej nie będzie w stanie przeprowadzić spisu ludności.

Podjęcie się pracy komisarzy spisowego, to spełnienie obywatelskiego obowiązku.

## Tydzień koncertowy.

(Jubileusz „Lutni“. — Koncerty Carmarie. — Poranki operowe prof. Ludwiga. — Koncerty w szkołach).

Dn. 7.XII Wilno obchodziło manifestacyjnie jubileusz ukochanej swej instytucji „Lutni“. Na estradzie, przystrojonej w biały kwiecie, ustawiono portrety dwóch głównych założycieli „Lutni“ — J. Montwilla i A. Perzanowskiego. Wśród publiczności spotrzegliśmy kilku weteranów, pamiętających czasy Wilna *sottaranea* — Wilna podziemnego, które w kregu magicznym konspiracji, robiło pomost pomiędzy ówczesnym towarzystwem „sfer“ a klasą mieszczańską i robotniczą. Pomostem tym była muzyka i słowo polskie.

Aczkolwiek „Lutnia“ powstała oficjalnie w r. 1905, jednak materiał do jej kadrow organizacji się już od r. 1892, na chórach kościółów św. Jana i św. Ducha. Szczególnie dużo sił śpiewaczy i muzycznych przygotował s. p. Joachim Gliński, organista kościół. Dominikański. Z tego chóru wyszedł pierwszy kapelmistrz Lutni — Leśniewski, (ob. org. w Ostrzebranie), Kallnowski (ob. org. i dyrygent katedralny) i niżej podpisany, jako śpiewak i muzykolog. Częściowo też pierwsze zespoły chórow Lutni zasi-

lane były i przez byłych chórzystów chórow s. p. Glierynga.

Pamiętam w r. 1897 parę konspiracyjnych koncertów Glińskiego, gdzie wykonano urywki z „Sonetów Krymskich“ z solistą s. p. Kazimierzem Wasilewskim. Też same chóry uświetniały od r. 1896 „wianki“ na Wilji w noc św. Jańska.

Historję „Lutni“ i znaczenie czynu społecznego Montwilla pięknie zobrazował w swem przemówieniu prof. J. Wierzyński. To „nowe Wilno“ dowiedziało się, jak myśmy żyli „myślą o Polsce“ i utrzymaniem „polskości“, zjadłże tęplonej przez sfórę najędźców.

Przed odczytem, prezes „Lutni“ — ks. Kretowicz, po wezwaniu obecnych do powstania na znak żałoby po stracie wielkiego pisarza, s. p. Reymonta, przemówił do obecnych kilka słów o obchodzie oraz odczytał telegramy tej treści:

1) „Święcom piękna — cześć!“ Edward Wrocki. Redaktor „Wiadomości Muzycznych“.

2) Nie mogąc osobiście wziąć udziału w uroczystościach obchodu 20 lecia, tą drogą przesyłam zapewnienie moich najlepszych życzeń rozwoju i świetlanej przyszłości „Tow. Lutnia“ z ok. jego 20-let. istnienia Minister Władysław Raczkiewicz. 3) Imieniem śpiewactwa, zgrupowanego w związku Mazowieckim, a więc i „Lutni

Warsz.“, śle Lutni Wileńskiej w dn. jej 20-lecia najserdeczniejsze życzenia dalszego trwałego rozwoju aby przez piękną sztukę polską najściślej zjednoczyła społecznie i narodowo wszystkich braci naszych, nie zaniedbując oddziaływania na „zobojetniałych lub zbłąkanych“. — Zygmunt Pomian Kaczyński, prezes Związku i prezes „Lutni“. 4) „Serdeczne życzenia dalszego rozwoju dla dobra i chwaly sztuki ojczystej“. Komitet Warsz. T. Muz. i Zarząd Wyższej Szk. Muz. Im. F. Chopina. — 5) teje treści przysłał telegramy Dyr. J. Lachman, Radkiewicz, Kliszewski, i. Zukowski. Po ogłoszeniu telegramów ks. Kretowicz odczytał listę 25-u zmarłych zasłużonych członków „Lutni“. Smutna lista! Po tem wymieniono dziękczynną listę 24 ch żyjących członków — dobrze przyproszonych siwniał Jak sen czas leci. My ustępujemy coraz szybciej... Niechże inżynieria trwa w wigorze czynu i wiecznej młodości!

Po uchyleniu się kurtyny ujrzelismy zespoły połączone chórow „Lutni“ i Konserwatorium w szatach uświętnych, dzielną naszą orkiestrę, solistów — pp. Hendrych, Skowrońska i Ludwiga i p. Wyleżyńskiego przy pulpicie. W niezmaconej niczem ciszy usłyszelismy cudne sny Moniuszki o „Mildzie“ litewskiej bogini Miłości, — przybrane w najcudniejszej meledje narodowe, ozdobione

wytworną kolorystyką orkiestry i harmonizowane z włościwą Moniuszkę przejrzyścieścią i świadomością celu. Potęga natchnienia silniejsza nad czas zbłęd, płynęła przez cały twór, dziwnie skondensowany muzycznie i muzycznie plastycznie. Nieliczna „nowoczesna“ publiczność ze zdumieniem przekonała się, że ma przed sobą antecessora pomysłów Wagnera, liryka i epika zarazem umiającego wnieść się i na wyżyny tragizmu. Prócz Podberezkiego części krytyki petersburskiej, (r. 1849) spóźnień nie zrozumieli wartości „Mildy“, — tak że Moniuszko sam nie miał odwagi powtarzać jej w Warszawie, a w końcu zaczął brać z niej pomysły do Paril. Towarzystwo Muz. Warszawskie spojrzelo inaczej na wielki twór i przechowyuje go z pietymem, wydając partyturę o 212 str. druku. Zdaje się, że dopiero teraz, gdy twórcze inwencje Moniuszki zaczynają być rozumiane, „Milda“ będzie ulubionym numerem programów instytucji muzycznych.

Solowe partie spoczywały w pewnych „rękach“. Trudna, partję mezo-sopranową p. Skowrońska pokonała z łatwością. Szczególniej ujęła nas artystka przedcudną dykcją. Pragnęlibymy tylko większego wyczulowania frazesów muzycznych pod względem plastyki i dynamiki. Duet Rumajosa i Mildy (p. Hendrych i Ludwiga), najeżony trudnościami ryt-

micznymi — wymaga naprawdę tak wytrawnych śpiewaków, jak sr. wykonał (śpiewający nazajutrz po wykonaniu „Cyganerii“). To też publiczność — porwana temperamentem oddania — gorąco obdarzyła solistów oklaskami.

Co do wykonania chóru — to starczy powiedzieć, że był tak precyzyjnie przez panią Gawrońską przygotowany, że publiczność zmusiła ją do zjawienia się na estradzie. Pierwszy ustęp chóru (st. Chłopickiego) uderzająco przypomina ostatnią część 9ej symfonii charakterem radości, słonecznością, tryumfu. Również czysto bez zarzutu płynęły chóry — w innych ustępach. Orkiestra w końcowych ustępach, gdzie Moniuszko realistycznie traktował sposób wypowiedzenia tragosu, — oddała należycie potęgę dźwiękową i grozę demonicznego nastroju. Słowem — całość wykonania „Mildy“ i gros jej — chóry — wywarły potężne wrażenie.

Nie wątpimy, że praca p. p. Gawrońskiej i Wyleżyńskiego nie ograniczy się na jednorazowe, i że inne sfery wileńskie i my, da capo usłyszymy wielki twór *nieocenionego* dotąd Moniuszki. Naprawdę dziś, gdy świeże, czysto polskie talenty Różckiego, Opleńskiego, Szymanowskiego, Karłowicza, Rogowskiego, wpływają na widownię, gdy ogół tęskni do natchnionej meledji i bezpośre-

## Listy z prowincji.

### Samorządowy Związek Rolny Województwa Nowogródzkiego i jego cele.

19-go października r. b. odbyło się w Baranowiczach zebranie przedstawicieli powiatowych organizacji rolniczych i Sejmiku, na którym p. Starosta odczytał Statut Samorządowego Związku Rolnego Województwa Nowogródzkiego i prosił obecnych o wypowiedzenie się w sprawie zorganizowania tego Związku, oraz co do treści Statutu. Inicjatywa zorganizowania Związku Rolnego Samorządowego pochodzi od Wojewody Januszajtisa i Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie zorganizowania tego Związku, oraz co do treści Statutu. Inicjatywa zorganizowania Związku Rolnego Samorządowego pochodzi od Wojewody Januszajtisa i Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie zorganizowania tego Związku, oraz co do treści Statutu.

Zorganizowanie Wojewódzkiego Towarzystwa Rolniczego na Zjeździe ziemian dn. 27.IX r. b. w Baranowiczach, jak również prowadzona praca nad stworzeniem Wojewódzkiego Związku Samorządowego Rolnego mają swój początek od chwili rozpoczęcia walki z Wojewódzkim Związkiem Kółek Rolniczych przez p. Wojewodę, cała zaś ta akcja prowadzi się celem zaskłodzenia Związku Kółek Rolniczych ziemi Nowogródzkiej w ten lub inny sposób. Należy zauważyć, że dotychczasowa szeroka praca kulturalno-rolnicza Związku, Kółek Rolniczych, zwiększająca się jego wpływ na masy rolnicze, zaufanie szerokiego ogółu rolników do tej instytucji, charakter Związku Kółek szczerze demokratyczny wywoływały niezadowolone miejscowych sfer reakcyjnych, grupujących się w Związkach Ziemian i Towarzystwach Rolniczych, jak również wywoływały niezadowolenie i wyższych władz administracyjnych Województwa. Wynikiem tego niezadowolenia była rewizja Związku w lipcu r. b. z polecenia Wojewody Januszajtisa przez osobną Komisję, i czasowe zawieszenie czynności Związku.

Jako wynik całej tej akcji przeciwko Związkowi Kółek r. zjawili się również projekt p. Januszajtisa stworzenia Samorządowego Związku Rolnego Województwa Nowogródzkiego. W opracowaniu Statutu tego Związku, jak również i w pracach przygotowawczych widocznie nie wzięły żadnego udziału sfery samorządowe i ludzie obeznani w mniejszym lub większym stopniu z pracą Samorządów w dziedzinie podniesienia rolnictwa, jak i w ogóle z pracą kulturalno-rolniczą społecznych organizacji, a tylko urzędnicy administracji, gdyż cały Statut jest powierzchownie i po dylatancku opracowany i nie obejmuje tych wszystkich zadań i nie wskazuje tych dróg, przy pomocy których Związek Rolny Wojewódzki mógłby przyczynić się znacznie do podniesienia rolnictwa i z czasem zostać potrzebną instytucją gospodarczą.

Godnym uwagi jest określenie w tym Statucie celu Związku, który brzmi jak następuje:

"Celem związku jest podniesienie zdolności płatniczej gospodarstw rolnych przez prowadzenie zakładów kultury rolnej i organizacji zbytu, wpływających na zwiększenie dochodowości".

Z powyższego określenia celu Związku jest widocznym, że twórcy statutu uważają widocznym, że zdolność płatnicza gospodarstw podnieść się może tylko przez prowadzenie

przez Związek zakładów kultury rolnej i organizację zbytu, w co śmiemy mocno wątpić, gdyż prowadzenie tych zakładów pociągnie znaczne wydatki i obciążą jeszcze więcej rolników. Natomiast nie się nie mówi o podniesieniu bezpośrednio samych gospodarstw, drogą podniesienia kultury ich, a również i organizację przetworów produktów rolnych, a nie tylko organizację ich zbytu. W tym że artykule mówi się o zadaniach Związku, które są sformułowane w sposób następujący:

- Zadania Związku stanowią:
  - a) Wprowadzenie planowości i jednolitości w dziedzinie pracy rolnej, prowadzonej przez samorządy powiatowe,
  - b) organizacja stacji naukowo-dosлідczalnych z instruktorami,
  - c) prowadzenie wzorowych zakładów przemysłu wiejskiego,
  - d) meljoracja mokradeł i piasków,
  - e) zakładanie magazynów zbożowych i organizacja zbytu ziemio-plodów.

Jeżeli zadaniem Związku będzie tylko organizacja stacji naukowo-dosлідczalnych, prowadzenie zakładów przemysłu wiejskiego, meljoracja mokradeł i piasków (a gdzie meljoracja łąk, pól i inne), zakładanie magazynów zbożowych i organizacji zbytu ziemio-plodów, to śmiemy wątpić czy duża korzyść przyniesie taki Związek, który będzie musiał prowadzić odrębne przedsiębiorstwa i prace wymagające dużego zakładu, rezultaty zaś dla poszczególnych Sejmików będą mało widoczne, ale za to pociągną ogromne wydatki.

Charakterystycznym jest następny 5-ty paragraf, który mówi, że zadania wymienione w § 4 zostają wydzielone z zakresu działań poszczególnych Powiatowych Związków Komunalnych i przekazane Związkowi Wojewódzkiemu.

Otóż wprowadzenie planowości w dziedzinie pracy rolnej zabiera się od Sejmików Powiatowych, a przekazuje się Związkowi, co jest zupełnym absurdem, gdyż każda praca Sejmiku, musi być prowadzona według pewnego planu.

Dziwologiem tego Statutu jest to, że Prezesem Komitetu, składającego z delegatów po 3 ch od poszczególnych Sejmików, Wojewody, Naczelników Wydziałów Rolnego i Samorządowego i dookoptowanych członków w liczbie 1/3 delegatów Sejmików, jest Wojewoda, który mając uprawnienia do nadzoru nad działalnością tego Związku, w myśl odpowiednich artykułów Dekretu o tymczasowej organizacji powiatowej z dn. 4/II — 1919 r., dodatkowo na mocy § 25 Statutu może zawiesić każdą uchwałę Komitetu, którą uzna za nieważną i przedstawić do decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych.

W ten sposób opracowany statut tego związku daje ogromne pełnomocnictwa wojewódzkie, czyni zbędnym istnienie jakiegokolwiek komitetu związku przy województwie i jednocześnie ustanawia nadzór Wojewody nad samym sobą, co jest w wyższym stopniu nielogicznym.

Cały statut związku składa się przeważnie z odpowiednich artykułów dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej z pewnymi dość niedoświadczonymi zmianami. Niektóre zaś artykuły są nowe, jak o Nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej, w składzie po jednym delegacie od każdego sejmiku.

Charakterystycznym w danym wypadku jest to, że Komisja Rewizyjna

ma rewidować działalność Związku na czele z Wojewodą, który jednocześnie jest organem nadzorującym z ramienia Rządu nad Związkiem i nad Komisją Rewizyjną i zdawało się, że wystarczający jest już nadzór rządowy nad tym Związkiem, stosownie do odpowiednich artykułów dekretu o tymczasowej ordynacji Powiatowej, przyjętych przez Statut Związku.

Wszystko to jasno wskazuje, jak nieodpowiednio został opracowany Statut Związku, poszczególne artykuły jego przeczą same sobie. Również nieodpowiednio zastosowany artykuł Dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej, traktujący o finansach Związku, który podaje źródła dochodów tej instytucji z zysków od przedsiębiorstw prywatno-gospodarczych, opłat za używanie zakładów i urządzeń Związku, specjalnych opłat na pokrycie kosztów założenia i utrzymania urządzeń Związku, pobieranie od właścicieli nieruchomości i zakładów przemysłowych lub handlowych, którzy ciągną z tych urządzeń specjalne korzyści i inne. Wszystko to można zastosować do Sejmików, jako instytucji obejmujących cały prawie zakres życia gospodarczego powiatu, lecz nie do specjalnej instytucji rolniczej samorządowej, która musi mieć na celu przedewszystkiem podniesienie kultury rolnej szerokiego ogółu rolników, a na to odpowiednie realne źródła dochodu.

Cela akcja stworzenia Związku Samorządowego Rolnego, zapoczątkowana przez wojewodę Januszajtisa jest w wyższym stopniu tendencyjną i zmierzającą do oparcia całej działalności kulturalno-rolniczej na Samorządach z pominięciem instytucji kulturalno-rolniczych, a w pierwszym rzędzie Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

Śmiemy wątpić, czy w interesach Państwowości Polskiej na Kresach jest rozbijanie już istniejących instytucji kulturalno-rolniczych i tworzenie na ich miejsce jakiejś instytucji pseudo samorządowej, o nieokreślonych celach i zadaniach, oraz o nieodpowiednim statucie, lecz podporządkowanej zupełnie wojewodzie i działającej według jego widzimy się.

## Podarki na gwiazdkę!

znajdziecie w dużym wyborze oraz zabawki na choinkę — w sklepie

## Bazar wytwórni szkół

Wielka Nr. 66.

Sukien, bielizny i trykotaży  
Pracownia na miejscu.

## Wybory do rady gminnej w Rudziszkach.

Zgodnie z rozporządzeniem Delegatury Rządu w dniu 6 b. m. odbyły się wybory do rady gminnej w Rudziszkach, przyczem w skład rady gminnej weszło 6 przedstawicieli z narodowości żydowskiej i 5 przedstawicieli Polaków przy stosunku liczbowym ludności: 7200 Polaków i 1313 Żydów. Na kilka dni przed wyborami dawna rada gminna odbiła (dosłownie) dwa egzemplarze plakatu na maszynie, ale tak niewyraźnie, że nikt z tamtejszej ludności nie wiedział o co w tej odezwie chodzi.

I dopiero kiedy ksiądz z ambony oznajmił, iż odbywają się wybory, ludność udała się tłumnie do gmachu gminnego, lecz tu zastała zamknięte drzwi, tak, że dostęp do wnętrza był niemożliwy.

Natomiast w środku gminy zgromadziło się 66 Żydów i 27 Polaków, którzy przy zamkniętych drzwiach dokonali wyboru radnych. Przyczem nadmienić wypada że jednym z nowych radnych został wybrany Dawid Rubizki znany przemytnik którego przed kilkoma tygodniami złapano na granicy, jak przewoził do Litwy trzech podejrzanym osobników i sprawa jego znajduje się w sądzie.

Wybory gminne przy uczestnictwie 83 osób gdy gmina cała liczy około 8.000 ludności i przyczem wybory przy dwóch zamkniętych uniemożliwiają tem samem dostęp uprawnionym do głosowania — są nie-dopuszczalne i kolidujące z przepisami prawnymi, co winno skłonić władze kompetentne do unieważnienia wspomnianych wyborów. (zd)

## Jak uczcić pamięć Reymonta.

Miesiąc temu dał mi nieśmiertelny twórca „Chłopów” list do prezesa Witosa, w którym Władysław Reymont prosił o pomoc na terenie sejmowym, aby ustawa o fundacji wzorowych „Wiosek Kościuszkowskich” jak najrychlej była uchwalona.

Sprawę tworzenia „Wiosek Kościuszkowskich” uważał wielki Zmarły za nader doniosłego znaczenia. Dowodem tego jest fakt, że przed swoją chorobą przez dwa lata był prezesem T-wa Gniazd Sierocych, które zrodziło ideę „Wiosek Kościuszkowskich”, i że przed paroma tygodniami On pierwszy, jako założyciel położył swój podpis pod statutem T-wa Wiosek Kościuszkowskich, które ma się stać związkiem osób i przeróżnych organizacji społecznych i komunalnych, propagujących sprawę tworzenia wiosek sierocych, jako ośrodków gospodarczej i społecznej kultury na wsi.

Nie ludził się Reymont, aby przy obecnym finansowym kryzysie Państwo mogło rychło wyznaczyć przyobiecane przez Sejm w 1919 roku pieniądze na utworzenie państwowej fundacji. Jednak nie wątpił, że Sejm zgodzi się uchwalić ustawę, na zasadzie której Rząd będzie mógł wydzielić pod Wioski Kościuszkowskie ziemie jako podstawę dla akcji społecznej, do której będzie można wciągnąć sejmiki, z punktu widzenia chociażby tylko interesów sierocych najbardziej i bezpośrednio zainteresowane w tworzeniu projektowanych wiosek sierocych.

Niechaj każdy sejmik, marzył ś. p. Reymont, zakupi w ramach T-wa Wiosek Kościuszkowskich jedno wiecyste miejsce dla sieroty swego powiatu, a stanie fundusz, wystarczający na stworzenie pierwszych paru wiosek. (Jedno wiecyste miejsce kosztuje 10 000 złotych).

Dziś po śmierci tego „Największego Chłopa” od czasów historycznego Piasta, — kiedy samorzutnie każdy się zastanawia, jaki dać wyraz trwałemu uczczeniu Jego pamięci, — w imieniu komitetu organizacyjnego T-wa Wiosek Kościuszkowskich wnoszę projekt:

1-o Aby Sejm uchwalił ustawę, mocą której upatrzony pod centralne ognisko Wiosek Kościuszkowskich państwowy majątek Nowawieś (w pow. Szamotulskim, niedaleko Poznania) niezwłocznie zostanie przekazany na własność T-wu Wiosek Kościuszkowskich.

2-o Aby sejmiki uchwaliły zakupić w ramach T-wa Wiosek Kościuszkowskich po jednym wiecystem łóżku dla sieroty swojego powiatu, rozkładając ten wydatek chociażby na lat parę.

Wzorowe zagrody sieroce, za te pieniądze tworzone w Wioskach Kościuszkowskich, będą nosiły po wieciste czasy nazwę Reymontowskich.

Kazimierz Joźewski

Prezes T-wa Gniazd Sierocych

W dniu pogrzebu  
9 grudnia 1925 r.

## Z Chin.

### Panika w Mukdenie.

RYGA, 11.XII (tel. wł.) W Mukdenie ogromna panika. Istnieją obawy, że cofające się wojska Czag-Tso-Lina zrabują miasto. Cywilny gubernator Mukdeński oraz wyżsi urzędnicy schronili się na terytorium japońskich koncesyj.

Kola przemysłowe wybrały już delegację, która ma spotkać armię narodową.

### Japończycy wzmacniają garnizon Mukdena.

RYGA, 10.XII (tel. wł.) Z Moskwy doposza: Japoński min. wojny donosi o niektórych przesunięciach wojsk w Mandżurji, celem wzmacnienia garnizonu Mukdeńskiego.

## WĘDLINY WIEJSKIE

pp. L. Wysockiej i A. Fiedorowiczowej wyrób i smak bajeczny, kiełbasy i karkówki 480 gr. połowiczka 5 zł. kilo. Otrzymał Węciewicz i Zwiedryński Ad Mickiewicza 7.

## Prośba wysiedleńców z Litwy.

Wysiedleni Polacy przez władze Litwy Kowieńskiej, którzy utracili całe swoje mienie, obecnie rzucony są na bruk wileński, bez posad i bez wszelkich środków materialnych do życia znajdujący się w rozpaczy położeniu absolutnej nędzy i głodzie zwracają się do ofiarności społeczeństwa polskiego w imię ludzkości i miłosierdzia o ratunek i udzielenie pomocy pieniężnej według swej możliwości, dla podtrzymania przy życiu starców. Ofiary proszą składać w Administracji naszego pisma dla Wysiedleńców Litwy Kowieńskiej.

## ! Na gwiazdkę!

## DOLARY

sprzedawacie a kupujcie  
zawczasu podarki w firmach ogłaszających się w

## „Kurjerze Wileńskim”.

Ogłoszenia przyjmuje

Biuro Reklamowe

Garbarska 1.

## Z kraju i zagranicy.

### Z całej Polski.

### Prace Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych.

Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych przystąpiła ostatnio do szczegółowego opracowania programu prac, wyłoniona w tym celu specjalna Komisja podzieliła się na cztery podkomisje opracowujące następujące zagadnienia: 1) program kulturalny, 2) program gospodarczy, 3) program społeczny, 4) program organizacyjny.

Równocześnie z opracowaniem programu idą prace przygotowawcze do realizowania omawianych zagadnień, co jest systematycznym przygotowaniem do powstania szeregu placówek gospodarczych jak n. p. sprawy mieszkaniowe, budowlane, kredytowe, aprowizacyjne, odzieżowe i t. d.

W skład komisji i podkomisji wchodzi wybitne jednostki ze świata intelektualnego.

### Wisła „stanęła”.

W ciągu ostatnich dni było już widocznym, że Wisła leda dzień zamarnieje całkowicie. Początkowo u jej brzegów i w pobliżu mieliśmy zaczął tworzyć się lód, do którego przystarały zbierające się na tej zaporce kry, — aż wreszcie nocy wczorajszej zamarła Wisła pod Warszawą na całej szerokości, pokrywając się dość grubą warstwą lodu. Jest to skutek nie tyle silnych ile upartych, dwutygodniowych przymrozków.

### Z zagranicy.

### O przelot samolotów francuskich nad Niemcami.

„Petit Parisien” donosi, że równoległe z obradami konferencji ambasadorów, prowa dzione są między Quai d'Orsay a ambasadą niemiecką rozmowy w sprawie przelotu cywilnych aeroplanów francuskich nad terytorium niemieckim. O ile obie strony, co jest prawdopodobne, wykażą ustępliwość, to sprawa ta może być szczęśliwie załatwiona jeszcze w roku bieżącym. (Pat)

### Rozgraniczenie państw irlandzkich.

DUBLIN, 11.XII. (Pat). Parlament wolnego państwa irlandzkiego przyjął 71 głosami przeciwko 20, układ w sprawie rozgraniczenia państw irlandzkich.

### Nadużycia skarbowe w St. Zjednoczonych.

PARYŻ, 11.XII. (Pat). „New-York Herald” donosi z Waszyngtonu, że jak wynika ze sprawozdania rzeczoznawców, pewne towarzystwo amerykańskie, którego głównym akcjonariuszem w swoim czasie był obecny sekretarz Skarbu Mellon, nie zapłaciło w latach od 1915 — 1918-go roku, podatku dochodowego w wysokości 4 i pół miliona dolarów.

### Riza-Chan — ma zostać szachem Persji.

Odbyło się nadzwyczajne uroczyste otwarcie konstytuandy w Persji. Riza-Chan przyjechał powozem szacha z dworskim ceremonjałem.

Istnieją przypuszczenia, że konstytuanta ogłosi Rize-Chana szachem.

ności twórczej, gdy nadmiar eksperymentowości, ekspresjonizmu i impresjonizmu, — przeważnie obcego — muzy i dezorientacji słuchacza, — powrót do Moniuszki i zbadanie jego bogactwa melodyjnego, szczególnie w Wilnie, staje się nakazem artystycznym chwili. Mijamy nadzieję, że „Lutnia” i nadal będzie szerzyła kult piosenki Moniuszkowskiej.

W sobotę dn. 5.XII. koncertowała p. Carmarie z p. Wrotyńskim na wtorkowym zaś poranku z p. Krużanką i p. Derviesem.

Już kilkakrotnie na tym miejscu nadmienialiśmy, że p. Carmarie jest jedną z lepszych, wśród kilku europejskich koloraturowych śpiewaczek, artystką. Cantylena p. Carmarie i umiejętność oddychania przypominają najlepsze tradycje szkoły włoskiej. Na poranku wtorkowym, poświęconym polskimi i jugosłowiańskimi kompozytorom podziwialiśmy subtelność rysunku i prostotę utworów Konjovicia, Stahuljana, Zajtza i Hatze. Wykonanie tych rzeczy owiane było nadto poezją piękną i nostalgiczną... artystki — nieocenianej przez tutejsze kliki lud impresaryjny jak p. Rychłowski, liczący się z minorytkami sztuki.. P. Wrotyński znów zjawia się na naszych estradach, pełen życia i zapału, z nieco zbyt znajomym repertuarem. Chcielibyśmy by artysta

wyszedł ze słowiańskiego dolce far niente i zaprezentował nam piękną basową i barytonową literaturę polską. P. Dervies zaczyna rozumieć Karłowicza i kompozytorów polskich. Tylko tempo „pamiętam”, — musi być znacznie żywsze. Z nowych polskich rzeczy, Wilnu nieznanych usłyszeliśmy Rożyckiego piosenkę Coton z op. „Casanova”, śpiew Bony z op. „Zygmunt-Aug.” Jotejki, „Wciąż na jej oczach” Krupńskiego, — (p. Krużanka), „Czarne motyle” Wertheima, „Chanson d'Avril” — Niewiadomskiego i „Canzonę” H. Opieńskiego. (p. Dervies). Ten ostatni utwór wywołał entuzjazm swą dziwnie subtelną poezją, nieuchwytnym czarem. Z zadowoleniem konstatujemy wyraźny zwrot w gustach publiczności, poznającej literaturę swojską. Śmiem przypomnieć na tem miejscu, że po koncertach za granicą Opieńskiego — cała prasa podziwiała piękno piosenki polskiej, — zdumiewającej rytmiką i bogactwem melodji. A u nas? Nol! Wierzmy, że im dalej — tem lepiej będzie!

W niedzielę o 9 r. J. Eksc. Biskup Bandurski odprawił mszę św. w obecności władz miejscowych członków i publiczności. Chór Lutni śpiewał mszę Nowowiejskiego pod batutą p. Gawrońskiego. Podniosłe przemówienie ks. bisk. Bandurskiego wywarło wielkie wrażenie. A. Miller.

Zjazd nauczycieli szkół specjalnych.

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych...

Zjazd obejmuje 4 dziedziny szkolnictwa specjalnego: dział szkolnictwa głuchoniemych...

Uczestnikami Zjazdu mogą być z prawem głosu w kwestiach organizacyjnych wszyscy członkowie...

Wobec odpowiednich ekspozycji na wystawie, oraz zapisy na członków Zjazdu należy nadsyłać pod adresem...

Zgłaszajcie się do pełnienia funkcji komisarzy spisowych. Tylko świadome doniesienia...

Zeznanie śmiało. Państwo gwarantuje, że zeznania poczynione w czasie spisu...

KRONIKA.

Sobota 12 Grudzień. Dziś—Aleksandra M. Jutro—Lucji P. M., Otyłji P.

Wschód słońca—o g. 7 m. 33 Zachód „ — o g. 3 m. 25

Straż ogólna. Dominikańska 2, tel. 45.

Pogotowie ratunkowe. Dominikańska 2, tel. 6.

URZĘDOWA.

Wstrzymanie awansów urzędniczych i zakaz przyjmowania nowych pracowników.

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

Porządkowanie starostwa święciańskiego. Dnia 11-go b. m. wyjeżdżają do Święciańska...

WOJSKOWA.

Podania podoficerów rezerwy o stopień podporucznika. Ministerstwo Spraw Wojskowych...

Podania te należy kierować do odpowiednich P.K.U., przytem podanie, które wpływa po 1-go stycznia 1926 r. nie będą rozpatrywane.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Wileński Komitet Akad. a zgon Władysława Reymonta. Wileński Komitet Akademicki wysłał...

Zmarł Ten, imię którego chwalił i godnością okrył Polskę wśród społeczeństwa międzynarodowej zapalając jednocześnie zarzewie miłości...

Wybory na II-gi zjazd żydowskich stowarzyszeń akademickich. Wileńska Komisja Wyborcza...

Nowe pismo. Wobec ucieczki p. Warawwy, redaktora pisma „Życie Białorusa”...

Wybory w Związku Akademików Białorusinów. 22 XI. 1925 r. odbyło się doroczne walne...

msji Rewizyjnej, obrano nowy Zarząd Związku w składzie następującym: p. Gogoliński (prezes), p. Żuk (wiceprezes)...

Z UNIwersYTETU.

„O kierunkach religijnych wśród młodzieży francuskiej”. W sobotę dn. 12 grudnia b. r. o godz. 7-ej wieczorem...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Swobodnie operują i w sąsiedztwie policji. Dn. 10 bm. o g. 10 m. 45 Zającznik Wolf donosił...

Niema dnia bez pożaru stodoły. Dn. 4 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spaliła się stodoła...

Znów ofiara ślizgawki. Dn. 26 XI o g. 14 ślizgając się u tonaj w Jeźlorze Cichoń Aleksander...

Koniokradzy nie próżniają. W nocy z 7 na 8 b. m. w zaśc. Belica gm. Byszyckiej...

Na prowincji.

Niema ofiara ślizgawki. Dn. 26 XI o g. 14 ślizgając się u tonaj w Jeźlorze Cichoń Aleksander...

Koniokradzy nie próżniają. W nocy z 7 na 8 b. m. w zaśc. Belica gm. Byszyckiej...

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś i jutro odbędą się ostatnie przedstawienia...

W dniu dzisiejszym grana będzie po raz 9-ty melodyjna operetka Hirscha „Dol-

ly” z J. Kozłowska, Z. Kosłńska, L. Sem-polińskim, B. Horskim i B. Wiltowskiem...

Jutro dwa przedstawienia: o g. 4 ej pp. ukaże się po raz 6-ty po cenach najniższych...

Poranek kameralny. Znakomity kwartet im. S. Montuski wystąpi w niedzielę...

Wieczór humoru Leona Wyrwicza—znanego i znakomitego estradowego komika...

Publiczność każdy wieczór humoru Wyrwicza przeżywa jako najczarowniejszy sen...

Rozmaitości.

Bakterje i celniczy.

Lekarz amerykański, dr. Barlow, badał przez dłuższy czas w Chinach epidemię nieznaną...

Z cennym swym doświadczeniem dr. Barlow udał się do Ameryki. Ale tu, na granicy, nie chcieli za żadną cenę wpuścić...

Nie brak jeszcze ludzi poświęcających się dla nauki. (w)

Giełda warszawska

Table with exchange rates for various currencies: Dolary, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Wiedeń, Włochy.

Redaktor Józef Batorowicz.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłucnych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Wezwanie do składania ofert.

Kwatermistrzostwo 19 p. a. p. w N.-Wilejce rozpisuje nieogr. przetarg publ. na dostawę...

Mięsa woł., wieprz. i baraniego razem około 3000 kg., stoniny — 600 kg., ziemniaków—6000 kg., kapusty — 2200 kg., jarzyny św.—2400 kg., jarzyny tw. — 1500 kg., maki pszennej—500 kg. i odpowiednią ilość przypraw—miesięcznie.

Oferty z załącznikami w myśl 0—10.22.—i wadym winny wpływać do Kwat. do dn. 15 b. m. godz. 10, w którym to terminie odbędzie się rozprawa ofertowa.

Kwat. zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert. Bliższych informacji udziela Kwat. w godz. urzędowych.

Kwatermistrz 19 p. a. p. L. dz. 6677/25.

UWAGA! UWAGA!

Zdrowe domowe obłady na masle z 3-ch dań 1 sz. od g. 12—6 po poł. oraz kolacja wydają: Wileńska 14 (przy cukierni), Mickiewicza 30 (przy cukierni).

Dnia 23-go grudnia 1925 r. o godz. 10 tej odbędzie się w Rej. Kier. Intendytry Wilno (ul. Legionów Nr. 2), nieograniczone przetarg na dostawę artykułów spożywczych dla Szpitala O. W. Wilno.

Popierajcie L. O. P. P.

W dawać w imię wydziału Redaktor Batorowicz.

OGŁOSZENIE.

Kupicie obuwie Wyrobów Więziennych, Firmy „POLBUT” ponieważ takowe obuwie wyjątkowo jest mocne, ceny są bardzo przystępne.

Ul. Bonifraterska 10, tel. 496.

CZAS NAJWYŻSZY DAWAĆ Ogłoszenia Świąteczne!

Ogłoszenia tylko umiejętnie ułożone i w odpowiednich wydawnictwach umieszczone mogą przynieść ogłaszającym korzyści.

Z ogłoszeniami należy zwracać się bezwarunkowo do ludzi fachowych w tym zawodzie

Biuro Reklamowe St. Grabowskiego

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.

pod kierownictwem sił wykwalifikowanych

Poleca swoje usługi

Warunki bardzo dogodny. Wykonanie solidne.

UWAGA! Każdy ogłaszający się za pośrednictwem Biura Reklamowego otrzymuje bezpłatnie premje.

Krawcowa

z Warszawy, długoletnia pracowniczka najpoważniejszych firm, przyjmuję zamówienia na suknie, futra, stroje balowe i kostiumy po cenach przystępnych.

Piekarnię

sklep i mieszkanie wraz z urządzeniem i inwentarzem sprzedam natychmiast tanio. Belny 1.

Zgubiono

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno na imię Piotra Gwaryńca unieważnia się.

Zgubiono

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno na imię Kazimierza Pileckiego unieważnia się.

Potrzebna

nauczycielka dla kursów kroju żeńsko-krawieckiego (pożądane i bielizniarskiego) na 4-y tygodnie. T-wo „Pomoc Pracy” Su-becz 19 od 1 do 8-ej lub od 6—8 wiecz.

Rutynowana

Nauczycielka studentka uniwersytetu udziela lekcji i korepetycji w zakresie kursu szkół średnich. Specjalność: język polski najnowszą skróconą metodą dla obcokrajowców — pojedynczo lub w kompletach. Wiadomość ul. Moniuszki № 8 m. 4.

Piękność — Powab — Hygiena.

Eliksir na loki i fale, środek roślinny absolutnie nieszkodliwy, nie działający na kolor włosów, czyni fryzurę puszystą, włosy nie rozkręcają się nawet przy wilgotnym powietrzu.

Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy, Labor skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz.

PORADNIA ZAKOPANE,

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów.

Wilno, ul. Garbarska 3, 2-gie piętro. TELEFON 658.

Ordynacje lekarskie w zakresie chorób: wewnętrznych, płuc, chirurgicznych, dziecięcych, nerwowych, kobiecych i akuszerji, oczu, uszu, nosa i gardła, skórnych i wenerycznych oraz gabinet dentystryczny.

Pracownia bakteriologiczna (analizy przyjmuje się od godz. 9—7 wiecz.) Zabiegi elektroświatłolecznice.

Potrzebni konduktorzy inteligentni do autobusów. Wymagana kaucja 500 zł. Zgłoszenia od godz. 16 do 18: ul. Zakretowa 5 a m. 20. Turów

Inteligentna wdowa z 4-ro letnim synkiem poszukuje pracy. Zna się na gospodarstwie i gotowaniu. Może również zająć się wychowaniem młodszych dzieci. Oferty do administracji pisma dla „M. L.”

Polska Drukarnia Nakładowa „LUX” WILNO, ul. Żeligowskiego 1.

Druk „Lux”, Żeligowskiego 1,